

Sygn. akt III AUa 1066/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy I. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia i odsetki

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 listopada 2015 r. sygn. akt IV U 752/15

oddala apelację.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

**Sygn. akt III AUa 1066/15**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 23.06.2015 r. wykonującą wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30.04.2015 r., którym ustalono prawo I. W. do niezrealizowanego świadczenia, wyliczył wysokość świadczenia na kwotę 47.542 zł za okres od 1.11.2010 r. do 5.06.2012 r. Nadto decyzją z tej samej daty odmówił ubezpieczonej wypłaty odsetek od przyznanego świadczenia.

I. W. w odwołaniu od decyzji wniosła o ich zmianę i ustalenie prawa do niezrealizowanego świadczenia od lipca 2007 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Podniosła, że nie mogła wystąpić z wnioskiem o niezrealizowane świadczenie przed dniem 5.06.2012 roku, gdyż wcześniej jej matka żyła, ale nie pobierała należnych jej świadczeń. Ubezpieczona

wskazała, że winna otrzymać kwotę stanowiącą równowartość emerytury matki za okres od lipca 2007 r. do 5.06.2012 r., tj. do daty jej śmierci.

Organ rentowy w odpowiedzi wniósł o oddalenie odwołań. Podniósł, że zgodnie z art. 135 ust 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227, dalej: ustawa emerytalna) niezrealizowane świadczenie może być wypłacone maksymalnie za okres trzech lat licząc od daty złożenia wniosku. Podniósł również niezasadność żądania odsetek, bowiem Zakład nie ponosi odpowiedzialności za brzmienie art. 136 ust. 3 przywołanej ustawy, który wprowadza 12 miesięczny termin przedawnienia roszczenia o niezrealizowane świadczenie. W tej sytuacji za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji przyjął dzień wskazania przez ubezpieczoną rachunku bankowego, na który należność miała być przelana.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 4.11.2015 zmienił decyzję organu rentowego z 23.06.2015 i ustalił, że ubezpieczonej przysługuje prawo do ustawowych odsetek od niewypłaconego świadczenia od stycznia 2014 r., zaś w pozostałym zakresie oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że H. J., matka ubezpieczonej I. W., uprawniona do emerytury, świadczenie otrzymywała do czerwca 2007; w dacie 4.06.2007 zaginęła i mimo podjętych środków nie została odnaleziona. Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z 15.11.2013 r. uznał H. J. za zmarłą, za datę śmierci przyjmując 5.06.2012 r. Po otrzymaniu prawomocnego postanowienia ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego o wypłacenie niezrealizowanego świadczenia należnego matce. Organ rentowy 16.01.2014 r. wydał decyzję odmowną. Sądu Okręgowego w Koszalinie podzielił stanowisko organu rentowego i wyrokiem z 13.06.2014 r. oddalił odwołanie. Po rozpoznaniu apelacji ubezpieczonej Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok i orzekł o prawie I. W. do niezrealizowanego świadczenia. Organ rentowy wykonując prawomocny wyrok ustalił wysokość należności za okres 3 lat licząc od daty złożenia wniosku przez skarżącą, to jest od 20.12.2013 r. Jednocześnie orzekł o braku uprawnienia ubezpieczonej do odsetek od ustalonej należności. Podkreślił, że zachował ustawowy 30 dniowy termin, bowiem wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wpłynął do organu 26.05.2015 r., a decyzja realizująca wyrok została wydana 23.06.2015 r. Nadto wskazał, że organowi rentowemu nie można czynić zarzutu, że w decyzji z 16.01.2014 r. bez uzasadnienia kwestionował prawo ubezpieczonej do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce, bowiem wobec jednoznacznego brzmienia art. 136 ust 3 ustawy emerytalnej, mógł pozostawać w obiektywnie usprawiedliwionym przekonaniu o słuszności i skuteczności zgłoszonego zarzutu przedawnienia.

Sąd okręgowy, w oparciu o art. 135, i art. 118 ustawy emerytalnej, art. 84 ustawy z 13.10.1998 o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2007 roku, Nr 11, poz. 74 ze zm.), a także art. 32 Konstytucji RP, uznał odwołanie ubezpieczonej za częściowo uzasadnione. Argumentował, że co do zasady w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznowia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano z urzędu decyzję o jej wznowieniu. Jeżeli jednak wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznowia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu. Ubezpieczona złożyła wniosek w listopadzie 2013, zatem trzyletni okres rozpoczął się od tego miesiąca. Data początkowa niezrealizowanego świadczenia przypada więc na 1.11.2010 r. Dalej sąd pierwszej instancji rozważył, że postanowienie Sądu Rejonowego w Koszalinie stworzyło fikcję prawną, że H. J. zmarła 5.06.2012 r. Oznacza to, że w tej dacie straciła wszelkie uprawnienia, w tym zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Tym samym wygasło również uprawnienie do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W ocenie sądu pierwszej instancji organ rentowy słusznie ograniczył wypłatę niezrealizowanego świadczenia do daty zgonu matki ubezpieczonej od chwili złożenia wniosku. Opóźnienie zaś w złożeniu wniosku spowodowało faktycznie skrócenie okresu, za który świadczenie mogło być wypłacone. Przy tym, sąd okręgowy uznał, że taki stan rzeczy był wynikiem działania I. W.. Zgodnie bowiem z art. 528 k.p.c., z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania o uznanie za zmarłego można wystąpić już na rok przed upływem terminu niezbędnego do uznania za zmarłego. Żądanie wypłaty niezrealizowanego świadczenia od lipca 2007 r., tj.

od zaginięcia matki i jednocześnie wstrzymania świadczenia sąd pierwszej instancji uznał za pozbawione podstawy prawnej.

W kwestii odsetek od niezrealizowanego świadczenia, sąd pierwszej instancji podkreślił, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie sprawie IV U 243/14 kończący spór pomiędzy I. W. a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. o ustalenie prawa do niezrealizowanego świadczenia zapadł w dniu 30 kwietnia 2015 r. i został doręczony Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. 26 maja 2015 r. Decyzja organu rentowego wykonująca orzeczenie sądowe została wydana w 23 czerwca 2015 roku. Przyjęcie jednak, że w każdym przypadku sporu sądowego odsetki przysługują od daty wpływu prawomocnego orzeczenia sądowego w zasadzie przekreśla możliwość skutecznego roszczenia o odsetki po stronie ubezpieczonych, stawiając Zakład Ubezpieczeń Społecznych w uprzywilejowanej pozycji. W istocie zatem narusza konstytucyjną zasadę równości. Przyjęcie bowiem, że ubezpieczony może domagać się odsetek od niewypłaconego świadczenia dopiero po 30 dniach od zakończenia sporu sądowego, w ocenie sądu okręgowego, faktycznie pozbawia go takiego uprawnienia. Sąd pierwszej instancji podniósł, że z art. 118 ust. 1a ustawy rentowej wynika, że dotyczy ona kolejnej decyzji wydanej przez organ rentowy w tej samej sprawie. Zmiana pierwotnej decyzji administracyjnej przez organ odwoławczy rodzi obowiązek po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do wydania kolejnej decyzji zgodnej z treścią wyroku. Stąd norma prawna zawarta w art. 118 ust. 2 wskazanej ustawy ma zastosowanie do takiej właśnie sytuacji - zobowiązuje organ rentowy do realizacji wyroku sądowego poprzez wydanie decyzji ustalającej prawo do świadczenia w terminie 30 dni od dnia wpływu prawomocnego orzeczenia organu rentowego. Dopiero prawomocne orzeczenie sądu może ostatecznie usunąć ostatnią przeszkodę na drodze do wydania decyzji uprawniającej do świadczenia z funduszu ubezpieczeń społecznych. Nie przekreśla jednak oceny poprzedniej decyzji, której zasadność została zakwestionowana przez sąd. Jeśli z okoliczności sprawy wynika, że już w dacie pierwotnej decyzji prawo do świadczenia powinno być ustalone, a z przyczyn leżących po stronie organu rentowego nie zostało zrealizowane, to w świetle art. 85 ustawy systemowej powstaje uprawnienie do żądania odsetek od tego świadczenia, którego ubezpieczony nie otrzymał w ustawowym terminie. W ocenie sądu orzekającego, uprawnienie ubezpieczonej do odsetek uzależnione było od wykazania odpowiedzialności organu rentowego za wydanie błędnej decyzji administracyjnej. Według reguł obowiązujących w prawie ubezpieczeń społecznych i zaopatrzenia emerytalnego, ubezpieczyciel społeczny nie jest zobowiązany do wypłaty odsetek w przypadkach, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Sąd okręgowy uznał, że do udowodnienia przesłanek niezbędnych do ustalenia tego uprawnienia doszło już etapie postępowania administracyjnego. Już wówczas bowiem, organ rentowy dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na wydanie decyzji uwzględniającej roszczenie ubezpieczonego I. W.. W szczególności sąd nie zgodził się, że spór prawny istniejący we wskazanej sprawie zwalniał organ rentowy z obowiązku wydania właściwej decyzji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie wywiodła I. W. podnosząc, że świadczenie po zmarłej matce powinno być jej wypłacone za okres od chwili zaginięcia, do uznania za zmarłą, tj. od lipca 2007 r. do 5.06.2012 r. Zaznaczyła, że Sąd Apelacyjny w sprawie III AUa 673/14 przyznał jej w całości prawo do niezrealizowanych świadczeń, zaś organ rentowy nie wypłacił ich w pełnej wysokości. Ubezpieczona wniosła o ponowne rozpatrzenie jej sprawy.

### **Sąd apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.**

Sąd okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybił przepisom prawa procesowego i dokonując trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd apelacyjny w całości podziela ustalenia i ocenę prawną sądu okręgowego. W szczególności sąd okręgowy trafnie uznał, że początek wypłaty niezrealizowanego świadczenia przypadał na datę 1.11.2010 r., zaś koniec na datę 5.06.2012 r.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że na etapie postępowania apelacyjnego odpowiedzialność organu rentowego za niewydanie decyzji uwzględniającej roszczenie I. W. była bezsporna. Stąd też kwestia ta, rozstrzygnięta przez sąd pierwszej instancji, nie była przedmiotem oceny sądu apelacyjnego. Natomiast nadal był sporny zakres realizacji uprawnienia I. W. do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej H. J.. W tej kwestii, trafnie sąd pierwszej instancji argumentował, że w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę

wznawia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano z urzędu decyzję o jej wznowieniu (art. 135 ust 1 ustawy rentowej). Jednocześnie, zgodnie z ust. 3 cyt. przepisu, jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznawia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu. Skoro więc Sąd Apelacyjny w Szczecinie, prawomocnym wyrokiem z 30.04.2015 r. uznał, że I. W. przysługiwało prawo do niezrealizowanego świadczenia i ustalono wówczas, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za niewydanie prawidłowej decyzji, to ubezpieczona należało wypłacić należność za okres 3 lat licząc od daty złożenia wniosku. Ubezpieczona wystąpiła z odpowiednim wnioskiem w listopadzie 2013, co oznacza, że początek trzyletniego okresu przypadał na 1.11.2010 r. Przy tym nie ulega wątpliwości, że świadczenie mogło być wypłacane jedynie do daty uznanej za dzień śmierci matki ubezpieczonej, czyli do 5.06.2012 r. Podkreślić należy, że w toku postępowania w sprawie o sygn. IV U 243/14 i III AUa 673/14, nie przedstawiono żadnych nowych okoliczności, zaś jego przedmiot sprawy sprowadzał się do subsumcji przepisu z art. 136 ustawy rentowej. Oznacza to, że organ rentowy dysponował w dacie wydawania pierwszej decyzji (16.01.2014 r.) wszelkimi danymi, niezbędnymi do prawidłowego rozstrzygnięcia o prawie ubezpieczonej. Jednocześnie słusznie rozważył sąd pierwszej instancji, że odpowiedzialność organu rentowego w rozumieniu art. 85 ustawy o systemie ubezpieczeń nie oznaczała zawinięcia w sensie celowego działania, a jedynie taki przebieg sprawy, który doprowadził do późniejszego zrealizowania roszczenia, w sytuacji gdy prawo to istniało i było udowodnione już wcześniej.

Sąd apelacyjny aprobuje ocenę sądu okręgowego, że roszczenie ubezpieczonej o wypłatę niezrealizowanego świadczenia od daty zaginięcia matki (lipiec 2007) było zupełnie pozbawione podstawy prawnej. Jak już wyjaśniano wyżej, z punktu widzenia obowiązującego prawa, istotny w sprawie był moment złożenia stosownego wniosku w organie rentowym, od którego to należy liczyć trzyletni termin wstecz, zgodnie z art. 135 ust. 3. Choć więc faktycznie wypłatę świadczenia wstrzymano w lipcu 2007 r., to organ rentowy nie ma podstawy prawnej dla realizacji prawa ubezpieczonej od daty powstania, bowiem ograniczenie wstecznej wypłaty zostało narzucone wolą ustawodawcy. Strona należąca dbająca o własne interesy prawne ma obowiązek niezwłocznie podejmować czynności prawne, czyli w możliwie najkrótszym terminie. Natomiast zaniechania strony obciążają tylko tę stronę i nie mogą zostać przerzucone na organ rentowy. I. W. wskutek zaniechania nie złożyła wniosku o przeprowadzenie postępowania o uznanie za zmarłego w stosunku do H. J. w najwcześniejszym możliwym terminie, który zgodnie z art. 528 k.p.c. przypadał 4.06.2012, a w konsekwencji opóźniła moment wydania postanowienia o uznaniu za zmarłą jej matki.

W świetle powyższego sąd apelacyjny uznał, że twierdzenia I. W. były błędne, zaś sąd okręgowy prawidłowo rozstrzygnął o zasadności decyzji organu rentowego. Mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej.

SSA Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk